

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2-4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1-2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej stronie za wiersz petitu lub jego miejsce 60 fen., nekrologi za wiersz 1 mk. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmuje do godz. 6-ej drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska 7 (Botaniczna). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia, w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Za spokój duszy

Ś. p. IGNACEGO HR. BROEL-PLATERA i Ś. p. ANTONIEGO HR. BROEL-PLATERA,

zamordowanych w Dąbrowicy na Wołyniu odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę, 7-go grudnia, o godz. 10 i pół w kościele św. Jerzego, na które prosi przyjaciół i znajomych Rodzina.

Samoobrona.

Czasu wielkiego potopu, kiedy pod stopami Rzeczypospolitej zda się ziemia rozwarła, a zguba nieuchronna i zagłada groziła imieniu polskiemu — dla obrony majestatu i ojczyzny stanął potężny związek szlachty i wojska pod nazwą konfederacji tyszowieckiej. Przewodzić zaś jej mieli: stary Rewera Potocki, hetman polny Łanckoroński, pan Stefan Czarniecki, książę krajczy Radziwiłł, Krzysztof Tyszkiewicz wojewoda czernihowski, Paweł Sapieha witebski, który zastąpił kontusz i sprzedał ostatnią srebrną łyżkę na usługi ojczyźnie i wielu innych. «Serca wszystkich napęłniały się radością, dusze uniesły się w podzięce do Boga, bo owa wiekopomna konfederacja zwiastowała nie tylko opamiętanie się, ale i odmianę tego narodu, o którym miedawno jeszcze mógł obcy najezdźnik powiedzieć, że eniemaż w nim wiary, ani miłości do ojczyzny, ani sumienia, ani ładu, ani wytrwania, ani żadnej z tych cnót, któremi stoją państwa i narody».

Nie oglądali się wówczas ojcowie nasi na pomoc obcą, nie łamali rozpacznie rąk, nie oszekiwali apatycznie i bezradnie zmiłowania bożego, lecz wzięli się po męsku za bary z lessem, sprzedali ostatnią srebrną łyżkę i mimo zdrady, korupcji i bezładu stworzyli potężną organizację wojskową, dając potomnym wspaniały przykład samoobrony.

I dziś przyświeca nam od wschodu krwawa łuna zagłady. Porwani wirami wypadków, zaskoczeni gresą położenia, jak mrówki, którym burza śledziębą, opuszczamy zagrożone siedliska, biegamy na wsze strony bezbronni i strwożeni, szukając pomocy nawet u wrogów. Spotykanii drwina, ośmieszani, oplwani nienawiścią, spotwarzani, nmęczeni na ciele i duchu — wygnani na własnej ziemi, tracimy rozagę, zimną krew i śmiałość opamiętania sytuacji. A jednak na tonącym wśród ciemnej ney w edmętach wodnych Titaniu dwa słowa rzucone z pomostu kapitańskiego: «Bądźcie Anglikami!» nawet w obliczu nieuniknionej śmierci utrzymały olimpijski spokój i wysoki poziom ducha w zalodze. — Bądźmyż Polakami! — Długoletnia niewola wyrwała nam łwie pasury, zabiła w nas śmiałość do walki, do patrzenia śmiało niebezpieczeństwu w oczy, do samoobrony.

Zatraciliśmy poczucie własnej wielkiej siły, a nieraz nawet i własnej godności, nauczyliśmy się natomist kompromisu. Niezawasze jednak kompromis jest wskazany i niezawasze ratuje sytuację. Nieraz brutalna groźba więcej znaczy, niż grzeczne ustęstwo.

Jeden wyraz siły przednej ogina przeciwnika, niż dziesięć przemówień. Fetysze słowa dobre są w literaturze, ale nie w życiu i nie ten wygrywa kto mówi, ale kto czyni. Cyna zaś każdy wymaga ofiary, a im cyna ma być większy — tam większą być musi ofiara. Życie polskie zachowało posznię ofiarności, że tak powiem zdawkowe, zastosowane do zwykłych szarych warunków bytu w niewoli, zatraciło zaś je z całym wyjątkiem wobec czynów wielkich, godnych wielkiego narodu. Nie każda dziś matka polka w stosunku do swego syna zapobiega zdaniu, że ona te młodzieńca krew, aby ją przelewała za ojczyznę.

Na osobnika, któryby dziś bez wahania rzucił mienie na ołtarz ojczyzny spoglądano z uśmiechem politowania. Ciałowika o małych zasobach materialnych, obciążonego rodziną, jeśliby ruszył do boju za prawa pokrzywdzonego narodu, większość uważałaby za niespełna rozumu lub wyrodnego ojca, jak gdyby obowiązek względem rodziny był większym od obowiązka względem ojczyzny. Zapomniano, że poświęcenie dla kraju jest poświęceniem dla siebie samego — zróżnicowano jedno i to samo pojęcie. Małe czasy wyrodziły małe myśli, małe czyny i małe ofiary. Nie tak myśleli dawniej Karłński, Czarnowska, lub matka obrońcy Wiednia i nie tak myślał ów Paweł Sapieha zastawiający kontusz w celach samoobrony. Czas się otrząsnąć, bo bije godzina wyroczna. Wobec świtu wolności, wobec wstającego się snu o sędzioczeniu rozszatkowanej ojczyzny, wobec złotej przyszłości dzieci naszych, zapomnijmy o ofiarności zdawkowej — bądźmy Polakami — niech młodzieńca siły i życie, my starsi zasoby nasze. Dla ocalenia kraju od wschodniego pożaru, od burzy wewnętrznej nabrzmiałej zniszczeniem, zbrodnią, głodem i łzami, dla ocalenia duszy ludu od znikczemienia, dla ocalenia gniazd naszych od zagłady złóżmy szczerą ofiarę z mienia.

Na skuteczną a rychłą samoobronę potrzeba milionów. Skąd je wziąć? Zdawałoby się, że zdeptani stopą wojny, wyniszczeni rekwiizycjami, drożyzną, zastojem ekonomicznym, marzyć nie możemy nietylko o milionach, ale o tysiącach. Zjawiałyby się, że kraj biedny, a zrujnowany nie zdolny jest do żadnego wysiłku pieniężnego, a jednak owe miliony są, drzemają sobie spokojnie, niby zakłete skarby Nibelungów i trzeba tylko dobrej woli, by je na światło wydobyć. Faktem jest, że leżących pieniędzy nie mamy, lecz faktem również jest, że mamy wielkie wartości w nieruchomościach dobrach. Jak każda wartość tak i nasza może być częściowo, lub w całości finansowana. Sfinansować ją można, obciążając długiem, czyli innymi słowy: możemy otrzymać

pieniądze, dając ewikcję na całość lub części naszych nieruchomości. Pieniądz ten może być olbrzymi, a transakcja dałaby się bez trudu przeprowadzić w Warszawie, Posaaniu lub zagranicą, przyczem brak hipoteki nie stanowiłby przeszkody nie do przebycia. Gdyby Wilno zechciało dać częściową ewikcję na swych domach, byłoby już miliony, jakież tedy sumy dałoby się gwarantować przez ziemie i inne miasta? Wysokość poszczególnych ewikcji należałoby ustosunkować do wysokości potrzebnej na samoobronę sumy. Wobec wartości naszych dóbr, obciążenie byłoby śnikome, rezultat zaś doniosły. Lepiej jest utracić część mienia, niż całość, a ci, którzy już ziemie swe w trosce opuścili, czyż nie by nie poświęcili do ich odzyskania? Na ewentualne pytanie: czy znalazłby się wierzyciel, któryby zechciał na owych opuszczonych i zagrożonych dobrach lokować kapitały — odpowiem, że tak. Bolszewizm bowiem jest absurdem, wykraczającym poza nawiasy życia, lub jeśli kto woli chorobą, która się sama pyszaie leczy głódówką, a cóż się z nim stanie, jeżeli koalicyjni lekarze i inne zastosują medykamenty?

Nadmienić jeszcze muszę, że ci, którzy dają ewikcję, niekoniecznie będą musieli, mojem zdaniem, spłacać kiedyś odpowiednią sumę. O ile bowiem rezultat samoobrony będzie dodatni, a więc: jeżeli nawała wschodnia będzie odparta, normalny bieg życia w kraju zachowany, bezpieczeństwo publiczne zapewnione, — wówczas cała Polska będzie dłużnikiem i ani na chwilę nie wątpię, — że dług spłaci.

Oto są środki, a wykonawcą niechże będzie Komitet Polski w Wilnie. Niechże owo Przedstawicielstwo nasze w Prowincji Litewskiej weźmie całą sprawę w chętnie a doświadczone ręce, niech wyłoni komisję do opracowania projektu i przyjmowania zgłoszeń, niech bez zwłoki wyśle ludzi fachowych, finansistów i prawników do Warszawy i dalej w celu pertraktacji o pożyczkę, bo periculum in mora.

Dla zapoczątkowania akcji zgłaszam ewikcję na czwartej części mego majątku.

Jan Kalenkiewicz.

Trokieniki, 2 grudnia 1918 r.

Prof. Grabski w Krakowie i Warszawie.

«Gazeta Poranna» z dn. 4-go grudnia donosi, że prof. Grabski, delegat komitetu Narodowego w Paryżu, przybył do Warszawy.

Według informacji min. spraw zagranicznych koalicyja pragnie nawiązać bezpośrednie stosunki z rządem polskim.

KRAKÓW (3 bm. PAT.) Dzienniki podają szereg szczegółów o przyjeździe pr. Grabskiego pr. Grabski przyjechał w towarzystwie dwóch oficerów z armji polskiej, stojącej pod dowództwem generała Hallera, a mianowicie kapitana Świsłockiego i por. Malinowskiego. Na hotelu Pollera, gdzie

zamieszkali goście, wywieszono chorągwie polskie i francuskie. Prof. Grabski będzie dzisiaj przed południem konferował u prezydenta Polskiej Komisji Likwidacyjnej, a wieczorem wyjedzie do Warszawy.

Jak donosi «Głos Narodu», prof. Grabski, zapytany o szczegóły i cele swego przyjazdu, odpowiedział: Międzynarodowa sytuacja polityczna układa się w ten sposób, że w najbliższych już może tygodniach rozstrzygnięta będzie sprawa ustalenia granic państw europejskich. Skoro Bóg dał nam doczekać, że po upadku wszystkich trzech państw rozbiornych przyszłość Polski ma się zdecydować na długie czasy, powinna obowiązywać w Polsce solidarność wszystkich żywiołów, grup i stronnictw. Prof. Grabski żywi głęboką nadzieję, że w tej wielkiej dziejowej chwili wszystkie czynniki polityczne w Polsce wyszawsz będą ten sam program.

Sprawa granic wymaga, aby kraj miał jednolitą postać, aby panował w nim ład, porządek i umiarkowanie społeczne. Chodzi o to, aby się okazało, że Polska jest przedłużeniem kultury zachodniej i że obce jej są wschodnie nastroje.

Armja polska gen. Hallera.

«Gazeta Poranna» z dnia 4-go bm. donosi:

Wczoraj przybył z Krakowa do Warszawy kapitan armji polskiej we Francji, pozostałej pod dowództwem gen. Hallera, Żwiśłocki. Kapitan Żwiśłocki przyjechał z pełnym raportem gen. Hallera do komendanta Piłsudskiego.

«Głos Narodu» podaje następującą wiadomość. W toku rozmowy z delegatami Polskiego Komitetu Likwidacyjnego gen. Henrys oświadczył, iż dostał go wiadomość, że gen. Haller wsiadł w Hawrze z armją swoją na okręty i w niedługim czasie ma wyładować w Gdańsku.

KRAKÓW (3 bm. PAT.) — O armji polskiej, znajdującej się we Francji, oświadczyli oficerowie polscy, towarzyszący prof. Grabskiemu. Dywizje polskie we Francji są częścią armji polskiej, stojącej pod rozkazami gen. Hallera. Do armji tej należą dywizje znajdujące się we Francji, wojska polskie operujące nad wybrzeżami morza Bałtyckiego, na Syberji, nad Donem i Kubaniem. Na francuskim froncie w linii bojowej stały bezpośrednio przed zawieszeniem broni dwie polskie dywizje, a trzy dywizje znajdowały się w formacjach pozafrontowych. Armja polska jest jednostką samodzielną i posiada wszystkie rodzaje broni, a podlega dowództwu polskiemu, zależnemu od polskiej władzy politycznej, to jest od Komitetu Narodowego w Paryżu. W najbliższym czasie armja polska stanie na ziemi polskiej. Dokładnego terminu nie można określić ze względu na obecne trudności komunikacyjne. Wojska znajdujące się na wybrzeżu Murmańskim, miały być przewiezione

do Francji. Na przedstawienie jednak dowódcy koalicyjnego na północy, generała Josla, pozostały tam, albowiem generał Josl żądał za każdego żołnierza angielskiego nieproporcjonalnie wysokiej liczby żołnierzy innej narodowości. Do armji polskiej, pozostającej pod rozkazami generała Hallera, nie są wliczone polskie pułki armji amerykańskiej.

Z Królestwa Polskiego.

Sieć radio-telegraficzna.

W rozporządzeniu władz wojskowych znajduje się sieć radio-telegraficzna, składająca się ze stacji odbiorczo-wydawczych w Warszawie, Lublinie, Przemysłu, we Lwowie i Krakowie. Sieć ta zbudowana przez byłych okupantów posiada ważne braki techniczne, ponieważ budowana była wyłącznie dla potrzeb wojskowych. Wobec tego ministerjum poczt i telegrafów opracowuje projekt budowy w zjednoczonej Polsce nowej sieci radio-telegraficznej dla użytku publicznego. Urządzenie takiej sieci jest konieczne ze względu na państwowych, aby porozumiewać się ze statkami polskimi na morzach i na rzekach. Zamierzono urządzić kilka stacji w większych miastach, jako stacje centralne odbiorczo-podawcze i szereg stacji mniejszych w różnych miejscowościach państwa. Koszt wielkiej stacji centralnej określa się na 250,000 m., koszt urządzenia stacji małych wyniesie około 30,000 m.

Bandytyzm w Królestwie.

Według informacji, otrzymanych przez rząd, istnieje w Królestwie kilka gniazd bolszewizmu, o wiele jednak silniejsze i szkodliwsze są ruchy bandyckie. Bandydzi zaopatrzeni doskonale w broń, działają w grupach, nieraz po kilkaset.

W Olsztynie np. operuje szajka, podzywająca się pod imię Piłsudskiego.

«Gazeta Kielecka» donosi: Oddział wojska polskiego stoczył energicznie w Jędrzejewskim formalną bitwę z bandytami. W walce tej zginął dowódca oddziałem polskim porucznik Resler oraz 6 żołnierzy. Praywędas bandytów głośny Kalina-Kozłowski został ujęty.

Evakuacja obszarów etapowych.

Dnia 3-go bm. do ministra spraw zagranicznych zgłosił się poseł niemiecki hr. Kessler i oświadczył, że rząd berliński w odpowiedzi na notę polską do sekretarza stanu Solfa zgodził się na natychmiastowe ewakuowanie obszarów etapowych (Etappengebiet Bug). Ewakuacja obejmować ma powiaty: brzeski (wraz z przyczółkiem mostowym Brześć Litewski) wiodawski, konstantynowski i biały.

Sejm prowincjonalny w Poznaniu.

W dniu 3-go bm. — jak już donosiliśmy — rozpoczęły się obrady polskiego sejmu prowincjonalnego w Poznaniu. Przewodniczył obradom poseł Seyda. W przemówieniu swem oznaczył on, że nowa Polska będzie Polską ludową bez żadnych przywilejów i ograniczeń. Następnie przemawiał arcybiskup Dalbor, który zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo projektu, wychodzącego z Berlina, w sprawie rozdania Kościoła od państwa.

Na marszałka sejmu wybrano posła miasta Poznania do Reichstagu, dra Nowickiego. Przemawiał następnie Korfanty, który odczytał depeszę z wyrażeniem czci sejmowi tym czynnikom, które występowały w obronie Polski, a mianowicie: Papieżowi, Wilsonowi, Clemenceau, Lloyd George'owi, Orlando i Fochowi.

Sprawy polskie.

Dmowski w Paryżu.

Z Paryża donoszą, że w dniu 23 listopada Romain Dmowski wrócił z Ameryki i przewodniczył obradom Komitetu Narodowego.

Po zawieszeniu broni.

Konferencja koalicyjna.

LONDYN (3 b. m. P. A. T.) — Reuter donosi ze strony niereformowanej, że na konferencji angielsko-francusko-włoskiej nie ujawniła się różnica poważniejszej natury. Powzięto kilka ważniejszych uchwał. Omawiano warunki pokoju tylko w granicach ogólnych. Następnego posiedzenia dziś. W urzędowych kołach słychać, że przed zakończeniem konferencji komunikaty o przebiegu jej ogłaszane nie będą.

LONDYN (3 b. m. P. A. T.) — Reuter donosi do «Devaling Streets». Otrzymała się dziś konferencja, w której wzięli udział Lloyd George, Balfour, Bona Law, szef sztabu generalnego Henry Wilson oraz Foch, Clemenceau, Orlando i Sonnino.

Konferencja zajmowała się rozważaniem terminów konferencji pokojowej oraz szczegółami, porostającymi w związku z zawieszeniem broni. Rozważano również co uczynić z cesarzem Wilhelmem i rady te były tylko przygotowaniem do uchwał, które mogą być jednako powzięte dopiero po przybyciu Wilsona.

O żywność dla Niemców.

LONDYN (4 b. m. Tel. pr.) — «Westminster Gazette» pisze:

Według pierwszych doniesień sprawozdawców znajdujących się przy wojskach, które weszły do Niemiec, nie można twierdzić, że Niemcy bliższe są głodu. Sprawozdawcy stwierdzają, że ludność prowincji Nadrenskiej żyje w warunkach, jakich nie zaznała ludność Belgji i okupowanej części Francji od szeregu lat. Niema podstaw do przypuszczenia, aby ludność cierpiała braki. Nie możemy ocenić sytuacji w całym Niemczech według przesłanek nad Rensem, jednakże koalicja, zanim zaopatrzy Niemcy w żywność, zażąda mocniejszych dowodów istnienia w Niemczech głodu.

Niemcy.

Zamiaty nowego rządu.

BERLIN. W niedzielną przemawiał wobec kilkotysięcznego tłumy komisarz ludowy Ebert na temat: cel i drogi rewolucji. Mówił on między innymi, co następuje:

Niemiecka rewolucja z d. 19 XI nie powinna stać dyktaturą. Naród nasz nie pragnie ani dyktatury z prawa ani z lewa. Chcemy demokracji, opierającej się na trwałych podstawach prawa i konstytucji, a będącej twórczym czynnikiem przygotowawczym do prac konstytuancy. Przedewszystkiem należy uchronić państwo od grożącego mu rozpadnięcia się. Coby się bowiem stało, gdyby Niemcy powrócili do poprzedniego stanu drobnych, niezwiązanych ze sobą państewek? Zatrzymaliby to na długie lata rozwój ruchu robotniczego. Ze względu na wyżywienie ludności i przemysł, tylko żelazna energia powstrzyma nas może od ruiny. Hasła demagogiczne nie tu nie pomogą. Nawet powszechną natychmiastową socjalizację naszego wielkiego przemysłu uważam za produkt fantazji nieszczęśliwych osób. Zastosowanie tego rodzaju eksperymentów w przemysle należy pociągnąć, gdyż narzuca one na nasz egzystencję robotników. Wobec tego, że przemysł jest bardzo skomplikowany, przeto nie można się mieszać do niego arbitralnie. Rząd rozpoczął egzystencję socjalizację, o ile się da, jeszcze przed zebraniem się konstytuancy.

Po dalszych przemówieniach uchwalono rezolucję następującą: Zebrani w dniu 1 i grudnia w liczbie 2000 osób, członkowie partji socjal-demokratycznej Berlina, witają decyzję rządu Rzeszy co do przeprowadzenia w lutym wyborów do konstytuancy z zadowoleniem. Zdobyte rewolucji mogą być zabezpieczone jedynie tylko w tym wypadku, gdy zagwarantowaną będzie wolność i równoprawienie wszystkich współobywateli na zasadach demokracji i socjalizmu. Zebrani wyrażają gotowość popierania rządu z całą energią w jego walce z wszystkimi przeciwnościami i przeszkodami.

Czarna ospa w Dreźnie.

DREZNO. Stwierdzono kilkanaście wypadków zachorowania na czarnej ospę, którą jak przypuszczają, przyniesli żołnierze, powracający z pola walki.

Rząd i program Liebknechta.

BERLIN. Jednogłośnie przyjęta uchwała rządu Rzeszy Niemieckiej żąda utrzymania jednolitej republiki niemieckiej i zwołania w jaknajkrótszym czasie konstytuancy, odrzuca zaś poglądy bolszewickie i program Liebknechta.

Bawaria i Prusy.

Według informacji «Morning Post» rząd bawarski zwrócił się już w dniu 24 z. m. do koalicji zapytaniem, jakie stanowisko zajmą ich rządy do osobnego od reszty Niemiec przedstawicielstwa republiki bawarskiej na ogólnej konferencji pokojowej.

«Neus Wiener Journal» z d. 1 b. m. podaje na odrębnym miejscu streszczenie mowy, wygłoszonej przez prezydenta ministrów bawarskich Kurta Eisnera w Monachium i podkreśla, że mowa ta jest ostrem wypowiedzeniem walki rządowi berlińskiemu.

Najwyższy trybunał Rzeszy Niemieckiej protestuje przeciwko czerwonym sztandarom.

Lipska rada żołnierska i robotnicza zatknęła na gmachu najwyższego trybunału sądowego Rzeszy Niemieckiej (Reichsgericht) trzy czerwone sztandary.

Na skutek tego trybunał złożył protest formalny, oświadczając, że jest urzędem państwowym, i że wobec tego sąsiedzenie tego rodzaju, jak umieszczenie sztandarów na gmachu tego urzędu, może być wydane przez państwo, a nie przez władze lokalne sąskie.

Kronprinz o przebiegu wojny.

AMSTERDAM (5 b. m. WTB.) — Amsterdamski korespondent «Associated Press» rozmawiał na wyspie Wieringia z b. kronprincem.

Na pytanie, co uważa kronprinz za chwilę przełomową w wojnie, odrzekł on, że według jego przekonania Niemcy przegrały wojnę już na początku października r. 1914. Już po bitwie nad Marną, którą Niemcy nie przegrały by, gdyby nie nerwowość szefa sztabu generalnego, uznał on sytuację Niemiec za beznadziejną.

Kronprinz proponował wówczas sztabowi generalnemu porzucenie pozycji pokojowych, nawet połączonych z wielkimi ofensywami; sam kronprinz nie odstąpił by się przed ustąpieniem Alzacji i Lotaryngji. Otrzymał on jednak odpowiedź, aby pilnował własnych interesów i ograniczył się do dowodzenia swą armją. Co się tyczy wybuchu wojny, kronprinz oświadczył, że nigdy wojny nie pragnął i uważał chwilę jej rozpoczęcia za bardzo nieodpowiednią.

Zawsze był on zdania, że Anglja w wojnie udział wzięła — zaprzeczając temu ks. Henryk i inni członkowie domu Hohenzollernów. Kronprinz mówił z gorczą, o działalności sztabowców ze sztabu generalnego; oświadczył, że winni są oni licznym omyłkom do których należy pom. in. podjęcie wielkiej ofensywy marcowej; musiał on brać w niej udział wbrew przekonaniu.

Kronprinz oświadczył następnie, że główną sprężyną niemieckiej polityki wojennej był Ludendorff; Hindenburg był tylko nominalnym kierownikiem. Ludendorff i jego sztab stale niedoceniali potęgę wojennej koalicji. Nie przypuszczali ani, aby Ameryka mogła wysłać na front tyle wojska, ile wysłała.

Kronprinz rzekł na ostatku, że żywi podziw dla Wilsona, który napewno udzieli Niemcom pokoju opartego na sprawiedliwości.

Austria.

Głód w Wiedniu.

BAZYLEA (3 b. m. Tel. pr.) — Według informacji Berneńskiego «Tagblatt»a, grupa dziennikarzy koalicyjnych i szwajcarskich, którzy jeździli ostatnio do Wiednia i Innsbruku, wyniosła nader przykre wrażenie z tej podróży po Austrii Niemieckiej i jej stolicy.

Wiedeń cierpi straszny głód, ponieważ Czesi nie dowożą tak samo, jak dawniej, artykułów żywnościowych. Brak zupełnie tam kartek, mleka zaś i chleba można jeszcze dostać.

Zdaniem dziennikarzy koalicyjnych, tylko natychmiastowa pomoc koalicji będzie w możności zapobiec krwawym rewoltem głodowym i ruchowi bolszewickiemu w Austrii i na Węgrzech.

Węgry.

Walki z armją Mackensena.

BUDAPESZT (3 b. m. P. A. T.) — Na stacji kolejowej Uj Falu pod Presburgiem czesi zatakowali wczoraj wieczorem pociąg, którym jechali żołnierze niemieccy z armji Mackensena. Przyszło do bitki. Żołnierzem niemieckim pośpieszyły z pomocą żołnierze niemiecko-austriacki. Walka trwała się od 10 wieczorem do 2 w nocy, przyczem 7 Czechów zginęło. W końcu czesi cofnęli się.

Rozbrojenie armji Mackensena.

BUDAPESZT (5 b. m. Tel. pr.) — Feldmarszałek Mackensen przybył tu ze swym sztabem. Kieruje on rozbrajaniem i przewożeniem do kraju wojsk niemieckich. Adjutant Mackensena oświadczył korespondentowi «Az Est»: Nie zdecydowaliśmy się na rozbrojenie wobec misji wojskowej, która przyjeżdża z Niemiec. Nasza broń do chwili zawarcia pokoju pozostanie na Węgrzech. Rozbrojeniu podlega 170,000 żołnierzy.

O komitaty słowackie.

«Szef francuskiej misji wojskowej zażądał od Karolyiego wywołania z komitatów słowackich wojsk węgierskich. Komitaty te zostaną zajęte przez wojska czesko-słowackie. Karolyi wyraził protest lecz sądanie spełnił.

Rosja.

Bolszewicy a koalicja.

Rosyjski rząd sowiecki zapowiedział wysłać na szkodę niemieckich rad robotniczo-żołnierskich w dniu 16 bm. trzech delegatów oraz 5 pomocników. W sprawie tej pisze organ socjalistów umiarkowanych «Socjalistisches Korrespondenz»: Prawdopodobnie rząd rosyjski dążył będzie do tego, aby Niemcy wyraziły solidarność z rosyjskim rządem sowieckim. W ten sposób uwidoczniła się pragnienie powołania rządu niemieckiego z koalicją, która — jak wiadomo — oświadczyła, że nie może jednocześnie zwalczać bolszewików i zawierać pokoju z ich przyjaciółmi.

Jeńcy na Syberji.

BUDAPESZT (3 bm.) — Na edytcie w ministerjum wojny konferencji debatowano nad losami internowanych na Syberji jeńców wojennych, których jest jeszcze ok. 800,000. Postanowiono wysłać specjalną delegację jedną do Moskwy, a drugą do Władywestoku.

Pozatem ma się udać trzecia misja do Ameryki. Delegacje wysłane do Rosji mają zabrać z sobą żywność i odzież dla jeńców, celem zaś misji amerykańskiej jest omówienie z czynnikami rządowymi amerykańskimi sprawy udzielenia jeńcom pomocy za pośrednictwem Ameryki.

Sprawa ta ma być jeszcze omawiana na specjalnej zwołanej do Wiednia konferencji delegatów tych krajów, które składały monarchję austriacko-węgierską.

Los Romanowów.

BERLIN (5 bm. Reuter)—Wiadomości z Kijewa według której bolszewicy zamordowali w Alajajewsku wielkich ksiąg Sergiusza i Mikołaja, jedną z wielkich ksiąg, ksiąg Jana, Konstantego, Mikołaja i Pawła potwierdza się. Zmuszono ich do skakania do stolicy, na dnie której znalezione obecnie ich ciała. Według planu rosyjskich jeźdźców przed tym mordem ten sam oddział bolszewicki zamordował baronów i jej dzieci. Zabójcy odjechali do Permu. Nazwiska ich są wiadome.

Sprawy ukraińskie.

Upadek Skoropadskiego?

BAZYLEA (5 b. m. Tel. pr.) — Ukraińska ag. tel. otrzymała z Kijowa wiadomość następującą: Po zajęciu walcze, podczas której jeden z pułków hełmańskich przeszedł na stronę nacjonalistów, ci ostatni zajęli stolicę Ukrainy. Zabrano do niewoli 500 oficerów i 10000 żołnierzy. Władza na Ukrainie przeszła w ręce nacjonalistów.

Przyp. Red.: Nie po raz to plewasy Ukr. ag. tel. w Szwajcarii sygnalizuje ostateczne zwycięstwo Petlury i upadek rządu hetmana. Podając więc wiadomość powyższą przyjmujemy ją z niedowierzaniem.

Finlandja.

KOPENHAGA (4 b. m. WTB.) — Finlandskie urzędowe biuro prasowe w Helsingforsie donosi:

W Björko na wschód od Wyborgu wojska bolszewickie próbowały wylądować, lecz opanowane je ogniem artylerji. Nad granicą koncentrują się wojska sowieckie. Mały oddział ich przeszedł przez granicę, lecz został odrzucony z powrotem. W zatoce Fińskiej krąży okręty bolszewickie. Komunikacja Helsingforsu z Rygą została przerwana.

Nowy biskup ryski.

Stolica Apostolska mianowała ks. Edwarda hr. O'Rourkego biskupem ryskim. Konsekracja nowego księcia kościoła odbędzie się w katedrze Wileńskiej w niedzielę dn. 15 go grudnia. Na urzędystę tę spodziewany jest przyjazd ks. biskupa sejmieńskiego, Karasia, biskupa imundzińskiego, Karewiera i mińskiego ks. Łozińskiego.

Jego Exc. ks. Edward hr. O'Rourke urodził się w r. 1876 w majątku Bania w Nowogródkiem. Głównym rozpoczynał w Chyrowie u ks. ks. Jwultów, a ukończył w Rydze. Wstąpił następnie do politechniki ryskiej i ukończył ją w 1903 roku, następnie zaś udał się na studia teologiczne do Innsbrucka. W roku 1907 po ukończeniu studiów teologicznych został wyświęcony na kapłana. Jako prof. seminarjum duchownego w Petersburgu wykładał tam historję Kościoła, potem naznaczony został proboszczem przy kościele św. Stanisława w Petersburgu na którym to stanowisku przetrwał 7 lat.

Po wstąpieniu djeczej mińskiej przez metropolitę ks. biskupa Reppa został mianowany wikariuszem generalnym djeczej mińskiej, którą zarządzał aż do przyjazdu ks. biskupa Łozińskiego. Będąc jeszcze na tem stanowisku otrzymał nominację na nowo utworzoną stolicę biskupią w Rydze.

Nowemu dygnitarzowi Kościoła życzymy owocnej pracy na tem odpowiedzialnym stanowisku.

Władze okupacyjne w Wilnie.

W ostatnich czasach coraz częściej mówi się w Wilnie o tem, że władze okupacyjne i wojska niemieckie zostaną w Wilnie dotychczas, dopóki nie nadejdą wojska koalicyjne, które

bronić będą kraju od zalewu bolszewickiego. O ile wiadomości te są zgodne z prawdą, nie wiemy, jednakże pośrednio są one potwierdzone przez informacje otrzymane z Warszawy i przez wczorajszy numer «Wilnaer Ztg.», w którym znajduje się wiadomość, iż ma być na Litwie utworzona ochotnicza armja niemiecka, która zastąpi stare roczniki.

KRONIKA

Wielki Wigilia. Ambroże. Jutro: NIBPOK. PO CZ. N. M. P. Pojutrze: Walerji i Leokadij. Wschód słońca—o g. 7 m. 54 Zachód słońca—o g. 3 m. 39

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Ingres J. E. ks. biskupa Jerzego Matulewicz odbędzie się w niedzielę, d. 8 grudnia. Z tego powodu nabożeństwa we wszystkich kościołach m. Wilna odbędą się w niedzielę o godz. 8 i pół rano.

— Msza św. na intencję Tew. Pań św. Wincent-go à Paulo, w kościele po bernardyńskim odprawiona zostanie o godz. 9 tej d. 11 grudnia.

— Roraty. Jutro w dniu Niepokalnego Poczęcia N. M. P. w kościele św. Bartłomieja o godz. 7 rano odprawione zostaną Roraty na intencję członków cechu garncarskiego.

W niedzielę zaś odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków tegoż cechu.

Z WILNA.

— Odczyt ks. Maciejewicza. W «Lutniu» w niedzielę, o godz. 5 ej, odbędzie się na korzyść szkół p. Czarnowskiej odczyt ks. Maciejewicza o wrażliwości z rewolucji rosyjskiej, przeczytanych w Petersburgu.

Wjeżdża na salę i marka, miejsca siedzące 3 m. Bilety można dostać w szkole p. Czarnowskiej (Gubernatorska 1), a w dniu odczytu u wejścia do sali.

— Stowarzyszenie Techników w Wilnie wyzywa wszystkich techników od inżyniera do majstra własnie do zgłoszenia się w czasie najbliższym w celu niezbędnego zarejestrowania w technicznych kraju do pp. inżynierów A. Antonowicza—Wronia 6 lub B. Staniewiczza—Kasztanowa 7, codziennie z wyjątkiem świąt, między 10—11 g.

— Związek prawników. W myśl odesy Komitetu Polskiego utworzyła się Komisja Organizacyjna Związku Prawników. Zyczący przystąpić do Związku i przagnący ewentualnie zająć posady w przyszłych instytucjach rządowych i sądowych na Litwie i Białej Rusi zechcą się zgłosić do adwokata M. Malinowskiego, Garncarska 11 m. 4 codziennie w godzinach od 9 do 11 z rana i od 4 do 5 popoł.

— Ważne dla nauczycielek. Potrzebne zaraz wykwalfikowane nauczycielki do szkół ludowych. Zapisy przyjmuje Biuro T wa Katolickiego Sakoty Polskiej — Jsgialiońska 7—8 od godz. 10—2.

— Ważne zgromadzenie członków Wileńskiej Towarzystwa Artystycznego «Lutnia» odbędzie się w niedzielę, 9 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu «Lutnia» (św. Jeraka № 8). Połączonym jest przybycie jaknajwiększej ilości członków, gdyż sprawy, które mają być rozstrzygane mogą obchodzić całe nasze społeczeństwo. Ażaby ułatwić osobom interesującym się przyszłą działalnością «Lutnia» wstęp na ważne zgromadzenie i wzięcie udziału w debatach i głosowaniu—podajemy następujące wyjaśnienie. Osoby, które dawniej były członkami «Lutnia» mogą odnowić swoje prawa członkowskie przez opłatę składki członkowskiej w kwocie 6 rb. za r. 1917—1918 (sezonowy), osoby, które nie były członkami, a chciałyby nimi pozostać, mogą być wciągnięte na listę po opłacie 6 rb. za rok ubiegły i po przedstawienu nazwisk (podpisanych na deklaracji) dwóch członków polecających.

Wszystkie zażyczenia pp. członków do 1 lipca 1917 r. uchwała senatorskiego ogólnego zebrania zostały uwzględnione.

— Grono leśników w Wilnie wyzywa kolegów, zamieszkałych na Litwie, do zarejestrowania się w czasie najbliższym.

Zgłaszać się do kolegi Lubkiewicza, Wilno, Zarzecze, Białe zaułek d. 10 m. 4, między 10-tą a 11-tą godziną z rana, w czwartki, piątki i soboty.

— O odszkodowanie dla pracowników miejskich. Jak dowiadujemy się, grono pracowników Z. rządu miejskiego, nawieszonych w swoim czasie przez niemieckiego naczelnika miasta w swych czynnościach, zwróciło się do Rady żołnierskiej w Wilnie z następującym podaniem:

Przed opuszczeniem Wilna przez wojska rosyjskie w 1915 r., ówczesny samorząd miejski zobowiązał na piśmie wszystkich swych pracowników do pozostania w Wilnie, aby umożliwić dalszą pracę Zarządowi Miejskiemu. Po zajęciu Wilna przez wojska niemieckie ten sam samorząd Miejski działał aż do sierpnia 1916 r., następnie jednak ówczesny naczelnik miasta Pohl bez wszelkiego powodu zawiesił w czynnościach przeszło 100 pracowników miejskich bez poprzedniego uprzedzenia i wynagrodzenia. Zamiast nas przyjęto łane osoby, nas jednak zobowiązano do podjęcia nanowo służby na pierwsze żądanie.

My wszyscy wskutek tego zarządzenia naczelnika miasta Pohla znaleźliśmy się w najstraszniejszej nędzy. Bez pracy, wobec panującej niesłychanej drożyzny zostaliśmy całkowicie zrujnowani, straciliśmy zdrowie, i wielu z pomiędzy nas umarło nawet śmiercią głodową.

Obecnie, ponieważ poprzednie stosunki nie były zasadniczo zmienione, zwracamy się do Rady żołnierskiej ze stargą co do wyrządzonej nam ciężkiej niesprawiedliwości i mamy nadzieję, że Rada żołnierska, aby niesprawiedliwość tę wyrównać, odszkoduje nas na ten cały czas, w ciągu którego byliśmy zawieszani w czynnościach.

Odpowiednie dane zostaną na pierwsze żądanie dostarczone przez naszych przedstawicieli, Antoniego Wołka i Jana Barysowicza, Popowska 6, ci sami przedstawiciele są również uprawnieni do otrzymania odpowiedzi.

— Organizacja poczt. Zarząd komitetu dla organizacji związku poczt i telegrafów, obrządy na walnym zgromadzeniu 30 listopada b. r., uprzejmie prosi współpracowników o współdziałanie z regestracją, która odbywa się codziennie od 4 do 6 wiecz. u wice-przewodnika p. Konst. Motaczewskiego, ul. Ostrobramska № 21 m. 4.

— Synek pieniężny. Notowania Wil. Pryw. Banku Handlow. z dnia 6.XII pp.

Table with 2 columns: Currency/Value and Amount. Banknoty 100 rub. 164-166, 50 » 154-156, 25 » 158-160, Damskie 135-137, Klerenskiego 128-130

— Polski teatr ludowy. Sztuka Jadwigi Marcinkowskiej «Legjoniści» utrzymuje się i nadal na repertuarze teatru ludowego. W niedzielę więc najbliższą barwny utwór ten ukaże się po raz 7-my i 8-my, po czym zejdzie z repertuaru, ustępując miejsca komedji Józefa Korzeniowskiego «Określenie». Bilety już są do nabycia w jadłodajni Pol. Stow. rzemieślniczego (t. Portowa 4) — w dniu zaś przedstawienia od godz. 10-tej w kasie teatru ludowego.

Początek widowisk o g. 6 i 8 i pół w. — Z sali koncertowej. W niedzielę ubiegłą odbył się trzeci koncert orkiestrowy «Lutni Wileńskiej». Pomimo nie dla wszystkich dogodnej pory rozpoczęcia tych koncertów, w niedzielę zebralo się sporo poważnych amatorów muzyki. Sądząc z nastroju słuchaczy, te kilka godzin wieczornych poświęconych sztuce, oderwanej od powszednich zabiegów, stanowią dla uczęszczających na poważne koncerty dużą potrzebę duchową. A zwłaszcza wśród obecnego podniecenia i wstrząszeń rozmaitych, dobrze jest choć na krótko dać ukojenie myślowi i nerwowi.

Te refleksje nasunęły mi się przy słuchaniu koncertu niedzielnego. Taka np. Symfonia Mendelszona jest to jedna nieprzerwana pieśń, utrzymana w nastroju nawskroś lirycznym, a niepozabawiona wzniosłości i pogodnych momentów. Takż sam charakter miał i «Valse triste» Sibeliusa. Odegram następnie «Tańce szkieletów» jest poematem symfonicznym, efektywnym i barwnym. Na zakończenie koncertu wykonany był «Kaprys hiszpański» Rimskiego — Korsakowa, osnuty na tle melodji ludowych hiszpańskich i doskonale instrumentowany.

Orkiestra symfoniczna na ogół dzielnie wywiązała się z zadania, zwłaszcza symfonia wypadła doskonale. Dyrygent p. Wyleżyński wiał tu duży zaśob swojej muzykalności i umiętności frazowania.

Obok tego jednakże z wielką werwą i temperamentem prowadzone były i utwory brawurowe.

Za całość koncerta niedzielnego, ja również organizowanie podobnych wieczorów artystycznych, należy się uznanie.

Zyczymy, aby i w tej dziedzinie praca polska coraz więcej znajdowała rzetelnego uznania.

— Podziękowanie. Za przysłane na Wpisy szkolne 200 m. przez pp. Malickich z Bejnarowa — składam w imieniu niezamężnej młodzieży serdeczne podziękowanie. Przeszka Tow. Wp. Szk. — B. Wesoławska.

— Podziękowanie. Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa składa serdeczne podziękowanie pp. Malickim z Bejnarowa za złożone za pośrednictwem p. J. Rodziewiczowej 200 m. na ochronienie i 200 marek na wpisy szkół tegoż Stowarzyszenia.

WIADOMOŚCI URZEDOWE.

Obwieszczenie.

W poniedziałek dn. 9 bm. od g. 9 i pół rano w magistracie, ul. Dominikańska 3, podwórzu na lewo, odbywać się będzie licytacja za gotówkę rzeczy zafantowanych za niezapłacone zaległości.

Licytowane będą oprócz różnych mebli i t. p. 41 pudeł osekak, 320 paczek namiastku kawy i 26 tuzinów kawałków mydła.

Wypuścić rzeczy podlegające licytacji można do soboty 7 bm.

Für den Soldatenrat b. Stadthauptmann, München

Beamtenstellvertreter. Wilna, den 2 Dezember 1918. Der Stadthauptmann PAULY Hauptmann d. R.

Z ostatniej chwili.

HAAGA (5 b. m. Tel. pryw.) — Komunikuje się urzędownie, że na konferencji przedstawiciele koalicji w Londynie zapadły nadzwyczaj ważne uchwały w sprawach następujących: Dalsze trwanie zawieszenia broni, wydanie kaisera, wynagrodzenie, którego Niemcy muszą się podjąć, lokalne interesy Francji i Włoch, utworzenie nowych państw w związku z dążeniem Polaków, Niemców Południowych, Serbów, Greków, Rumunów, Czechów i Słowaków, kwestje żeglugi i komunikacji wogóle, i nowej ich organizacji, i wreszcie kwestji powszechnej konferencji pokojowej.

LUKSEMBURG (5 bm. Tel. pr.) — Marszałek Foch przesłał swą główną kwaterę do Luksemburgu.

BUDAPESZT (5 b. m. Tel. pr.) — Wesołej po południu przybył tu korpus oficerów 1-ej brygady kawalerji francuskiej, która ma zająć Budapeszt. Żołnierze przybędą dzisiaj.

WILHELMSHAFFEN (5 b. m. Tel. pryw.) — Angielska eskadra admirała Browninga przybyła do Wilhelmshaffa. Wobec gęstej mgły eskadra musiała narazie zarszucić kotwicę pod Gillig.

LONDYN (5 b. m. Reuter) — Admiralicja donosi, że wszystkie tureckie statki wojenne zostały wydane koalicji. Rozyjskie okręty na morzu Czarnem, na których znajdowała się załoga niemiecka również są w ręku koalicji. Poza tem koalicja przyjęła 4 niemieckie łodzie podwodne.

GENEWA (5 b. m. Tel. pr.) — Komunikuje się urzędownie, że Wilson przybędzie do Brast w dniu 12 grudnia. Ula się on pociągiem specjalnym do Paryża.

HELSINGFORS (4 bm. Tel. pr.) — Szef sztabu generalnego armji fińskiej niemiecki pułkownik v. Ruder podał się do dymisji ponieważ przedstawiciel jednego z obcych mocarstw oświadczył rządowi fińskiemu, że dalsze pozostawanie v. Ruder na stanowisku jest nie pożądanym.

WIEN (5 bm. Tel. pryw.) — Koalicja ma wyrazić zgodę na to aby stosownie do żądania Czechów niemiecka część Czech należała do Rzeczypospolitej czechkiej i została zajęta przez wojska czechkie.

KINEMATOGRAF
Helios
Wł. Wileńskiej i 5-to Jerskiej.

Program na 7-10 grudnia 1918 r. WYCIECZKA LOTNICZA PRZEZ ALFY BAWARSKIE, zdjęcia z natury.
„ANTYKWARIUSZ ZE STRASSBURGA“, dramat w 5-ciu aktach.
„MISTRZ-DETEKTYW“, komedia w 1-ym akcie.
UWAGA: Zmiana programu dwa razy tygodniowo—w środy i soboty.
Początek w soboty i święta o g. 1-iej, w dni powszednie o g. 3-iej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-iej w. Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF
„MINIATURA“
8-to Jerska 7.

Dzisiaj jest demonstrowany wspaniały sensacyjny dramat z udziałem najlepszego artysty Henryka Peer w roli głównej
„ŻYWY PAKUNEK“ detekt. dramat w 5 duż. cz. W obrazie tym są niezwykle detektywne chwile.
„Czy ma pan 50,000 m.?“ bardzo wesoła farsa w 2 aktach.

KINEMATOGRAF
„R. Sztremer“
WIELKA 74

Tylko 4 dni: 6, 7, 8 i 9 grudnia. Wszechświatowa znakomitość kinematografu, słynna **Żeni Porten**, występuje w psychologicznym, wstrząsającym dramacie z życia wojennego **Fałszywa przysięga**, dramat życiowy w 7 duż. cz. Treści niezwykle. Bogactwem dramatu przewyższa wszystko dotychczas widziane.
Nad program wesołe komiczne obrazy.

KINEMATOGRAF LUX
5-to Jerska II.
Właściciel J. Krubicz.

Tylko 4 dni: 6, 7, 8 i 9 grudnia.
Łotrowski ród, dramat w 9 dużych aktach. W głównej roli Fryderyk Żelnik.
Teściowa Aksela jest śmiertelnie chora, komedia w 1 akcie.

Dom Komisowy, i Portowa 6-c.
Kupuje i przyjmuje na sprzedaż komisową wszelkie rzeczy i artykuły żywnościowe i ma wyjątkowo tanio do sprzedania: zawodowy kinematograf, chomonta angielskie i rosyjskie z uprzężą, futra na lisach, dywany perskie i fabryczne, męskie i damskie ubrania, portjery, firanki, biżuterję, pianina, naczynia kuchenne itp.
Stręczy posady, mieszkania z wszelkimi wygodami. Pośredniczy w sprzedaży majątków i posiadłości miejskich. Codziennie od godz. 12-2 pp. zmienia pieniądze według kursu giełdowego.
St. Nowierski i E. Karkosiek.

Doktor J. JASIŃSKI 3407
powrócił do Kowza.
Ul. Ludendorfa (Kijowska) № 21.
Przyjmuje od g. 10-12 i 5-7.
Choroby wewn. i weneryczne.

W poniedziałek, dn. 9 grudnia, o g. 6 wiecz. punktualnie w sali technicznych kursów przy ul. 5-to Jerskiej 22-48, odbędzie się **WALNE ZEBRANIE** członków Stow. Właścicieli domów m. Wilna dla oznajmienia zebranych z programem i celem Komisji dla oszacowania strat wynikłych z powodu wojny i skompletowania członków do tejże Komisji z pośród właścicieli domów, oraz fachowych inżynierów, techników, prawników. Uprasza się o jaknajliczniejsze zebranie właścicieli domów, zainteresowanych w oszacowaniu ich strat, bez względu na to, czy byli członkami Stowarzyszenia właścicieli domów i zapisywanie się do Stowarzyszenia, gdyż Komisja przystąpi do pracy w pierwszym rzędzie dla stowarzyszonych.

Dr. M. HIRSZOWICZ, choroby wewnętrzne, spec. serca i przemiana materji, podagra, choroby cukrowe, reumatyzm, otłuszczenie itp. Petersburg—Nauhejm. Czasowo Wilno, II ga Portowa 10, bliisko 5-to Jerskiej. 3468. Przyjęcia od godz. 3-4.
Udzielam lekcji prywatnie języka niemieckiego, francuskiego, polskiego i angielskiego praktycznym systemem szybkiego wyczerpania się. Repkowa, I-sza Portowa № 23-24, od g. 1-7 w. 2957

Do wynajęcia lokal z 3 ch pokoi i kuchni, odpowiedni na **biuro** lub zakład handlowy. Oświetlenie gazowe. Również **mieszkanie** z 2-ch pokoi i kuchni. Zamkowa № 20-a, róg 5 to Michalskiego za ulką, nad sklepem A. Januszewicza.
Kupię maszynę do pitowania i rąbania drzewa. Oferty dla administratora Nieczyngiewiczza. 3408
Do sprzedania okazuje palto pluszowe damskie i bluzki. Bernardyński zauł. 3-11, od g. 2 pp., Żagocka. 3303

Światło elektryczne najtaniej i z najlepszych materiałów urządza prędko i dokładnie **Biuro Techniczne „REKORD“**, 5-to Jerska № 27, róg Wrocław. B. Jaworowski.

Doktor medycyny B. SZYRWINDT choroby skórne, weneryczne i syphilis (606-914). Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7. Wielka 39. 2481

Do wydzierżawienia mam stojącą, wosnowię mieszkanie. Antokołska 137, Sienkiewicz. 3312
Konie z wozami do wynajęcia do wożenia ciężarów. 5-to Jerska 28-6. Tamże KONIE do sprzedania wyjazdowe i farnalskie. Kijkowski. 3232

Masa do kamieni młyńskich magnezyt, chlorek magnezowy, krzemień, szmergiel, kwarc.
Kantor importowy produktów górniczych i chemicznych ALBERT A. OSTROWSKY, Ryg, Gr. Sandstr. 22. 29

Nabywam wszelkiego rodzaju starożytności: obrazy, sztychy, porcelane, pasy polskie, tkaniny itp.
cenności: perły, brylanty, zegarki.
Placę o 20 proc. więcej niż wszystkie magazyny.
Tatarska № 20-17, Leon Pooster. tk

Urządzenie sklepu spożywczego, palto męskie i czapka zimowa, buty i szynel oficerski do sprzedania. Ludwisarska 9-4, Wołkowaki. 3276

Grono inżynierów i techników po powrocie z Rosji wykonują wszelkie obstarunki w zakresie elektrotechniki wchodzące, mianowicie: sporządzanie i wykonywanie projektów i kosztorysów, ustawianie motorów, **urządzenie światła** DZWONKÓW I SYGNALIZACJI. 3221
Duży wybór armatury. Ceny umiarkowane. Zgłaszać się do magazynu Chybińskiego, 5-to Jerska № 4. K. Łaskiewicz i R. Strause, inżynierowie.

Dr. Globus (Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe). powrócił 3021 Wileńska 32, od 10-12 i od 5-7.

Sprzedam dom drewniany, składający się z kilku mieszkań, z placem 2000 kw. sążni. Wiadomości szczegółowe: Poltawska № 18, Sotkiewicz. 3278

Magazyn ubrań męskich F. POPŁAWSKIEGO, Wielka 27, 3318 poleca ubrania gotowe i na obstarunek. Wykonanie staranne.

Drzewo niespławiane, suche na opał po cenach umiarkowanych. Skład drzewa L. Gelpin, Aleksandrowski bulwar 12. Obstarunki wypełnia zaraz i akuratanie. 3132

Kucharka poszukuje posady. Posiada chlubne świadectwa. Wielka 26-6, M. Szyrbińska. 3401
POSZUKUJE MIESZKANIA 5-6 pokoi z elektrycznością, wygodami i skromnym umeblowaniem. Oferty składać: 8-to Michalski za ulką, hotel Puzyra, pokój 28, Zdziechowski. 3402

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że 1 grudnia **Dział rzeczowy Domu Komisowego** [przy ul. I-iej Portowej 6-c] przejął p. Stefan Nowierski i p. M. Teppe, którzy są od wskazanej daty całkowicie odpowiedzialni przed oddawcami za całość rzeczy i zwrot pieniędzy za sprzedane.
E. Karkosiek i S-ka. 3190

Zginęły dn. 28 listopada b. r. 3 walizki, oddane za bagaż w Mińsku do Wilna, z zawartością osobliwych dokumentów. Uprasza się o zwrot takowych za wynagrodzeniem 1000 m. pod adresem: Wilno, Jagiellońska 9-15, Rudzińskiemu. 3403

LEKARZ-DENTYSTA ARTUR TORWIRT powrócił. Bonifraterska Nr. 2. Wstawianie sztucznych zębów najnowszą metodą. Wybielanie złotych i ciemnych zębów. 2677

Doktor E. Birzowski b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji. **Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne.** Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w. Wileńska 27-2. 3121

Potrzebna dobra szwaczka z syciem dziecięcych sukienek i bielizny. Hotel Sokolowskiego, Kordasowa 3404
Nastrojам i reparuję pianina, fortepiany i wszelkie muzyczne instrumenty. Mostowa 27 m. 5, Bstko. 3113

KALENDARZ PRZYJACIEL NA 1919 ROK świeżo opisał prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji «Dziennika Wileńskiego».
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI J. ZAPASNIK. Cena 2 m. 30 fen.

Wyprzedają: dywanów perskich, tureckich, tekijskich i francuskich, stołowej bielizny oraz okazynie płaszcz futrzany oficerski w dobrym stanie. 5-to Jerska № 27, Magazyn lamp. 3250 Jaworowski.
Do wynajęcia 5 pokoi z kuchnią i pokojkiem dla służącej. Zwierzyniec, Miła 14. Dowiedzieć się o warunkach: Zawalna 60-11, Lebecki. 3405

Obiady domowe na maśle. Wileńska 25-2. 3274 Szkoła Kulinarno-Gospodarska.
Mieszkania oraz stajnie do wynajęcia w dzielnicy Zarzecza. Wiadomość w koleżarni W. Makowskiego, ul. 8 to Jańska. 3274
Sprzedam fisharmenę 3 głos, fabr. Katykiwicz, oraz akwarjum z rybkami, Cukiernia «Parisienne», Wileńska 38

Mieszkanie świeżo odnowione z 7 pokoi z elektrycznością i ogrodem do wynajęcia. Zwierzyniec, ul. Moniuszki 5, Piłatow. 3259

ARTYSTA, ukoiacz. Petersb. Konserwatorium, **M. BAIKO**, daje lekcje na skrzypcach. Ludwisarska № 8 m. 8. 3408

Fryzjer teatralny JAN SZYMKOWSKI **potrzebuje pomocnika** do pracy w teatrze i kupuje włosy i wyczeski. Tatarska 12-34. 3294

Do wynajęcia 3277 umeblowane pokoje ze wszystkimi wygodami i z całodziennym utrzymaniem, także **domowe obiady.** Zakretowa № 5-a-4, Romanowska.

Mieszkanie 5 i 4 pokoje z elektrycznością do wynajęcia. Orenburska 5-7, Maciejewska. 3304

Kartofle i kapustę czerwoną poleca Sklep Miejski, Wileńska 15. 3271

Mieszkanie do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 pokoiki dla służby, elektryczność, woda. Popławska № 28, P. Holsztein. 3115

ZAKRYSTJAN po powrocie z Rosji poszukuje posady w mieście lub na wsi, zna doskonale swój fach, ma świadectwa i rekomendacje. Oferty składać w administracji «Dziennika Wileńskiego», dla Zygmunta Kuzinowicza. 3249

Krowy mleczne, holenderskie, oddam na przechowanie za mleko. Hotel 5 to Jerski № 29, Tukałto, od g. 2-4. 3169

20 par koni 3170 z ciężarowymi wozami do wynajęcia do stałej pracy. Hotel 5 to Jerski № 29, Tukałto, od g. 2-4. pp.

3 domy do wynajęcia dla uciekniętych. Antokol, ul. Piaskowa (daw. Mieszczkańska 11-3, Bafall. 3128

Poszukuję 3-eh lub 4-ch pokoi z kuchnią, jasnych, suchych. Hotel Georges'a № 56, Rozsudowski, ed g. 12-3. 3290

Zgubiono 6 bm. po g. 12-iej na ul. Wileńskiej w białej kopercie 400 m. w bonach (po 25 rb.). Znalazcę upraszam o odniesienie na zauł. Dobroczyński № 2-a-7, Kejszik. 3410

Zgubiono 3318 5 grudnia o g. 10 rano na ul. I, II Portowej lub Jagiellońskiej portomonetkę srebrną (z pieniędźmi) z monogramem H.B. i datą 3/V 1912 r. Uprasza o odniesienie za wynagrodzeniem na ul. II Portową (Jarosławska) 15-5, Helena Naborowska.

Elektryczność i dzwonki przeprowadzam i reparuję prędko i tanio. 5 to Jańska 29-9, Kucharski.

2 UMEBLOWANE POKOJE z elektrycznością do wynajęcia. 5-to Jańska 29-9, Kucharski. Tamże do sprzedania damskie palto. 3296

KALENDARZYK-NOTATNIK NA ROK 1919. (Z ORZEŁKIEM) CENA 50 GROSZY. Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach mat. piśm.

Introligator A. Aleksanderowicz, Tatarska II, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

DRUKARNIA Ks. A. RUTKOWSKIEGO WILNO, ul. Botanicka Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to: Czcionki, sprawdzanie, broszury, oceaniki, dziesią, syrkularze, adreasy, etykiety, rachunki, kwiaty, rżasze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klejopydy i t. d. Wykończenie staranne. Ceny umiarkowane.